

dziś, ✚ lecz ukrzyżować swe serce. Ref.

3. Każde spojrzenie na krzyż ✚ niech niepokojem zagości, ✚ bo wszystko w życiu to nic ✚ wobec tak wielkiej miłości. Ref.

W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, ✚ w krzyżu miłości nauka. 2x Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może, ✚ ten nic nie pragnie, ni szuka.

2. W krzyżu ośłoda, w krzyżu ochłoda ✚ dla duszy, smutkiem zmroczonej. 2x Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie ✚ w boleści sercu zadanej.

3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie ✚ serce ci na wskroś przepali, ✚ 2x gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża, ✚ on ciebie wesprze, ocali.

4. Gdy cię skrzywdzono albo zraniono ✚ lub serce czyjeś zawiodło, ✚ 2x o nie rozpaczaj, módl się, przebaczaj. ✚ Krzyż niech ci stanie za godło.

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, ✚ na wieczne czasy bądźże pozdrowiony! 2x Gdzie Bóg, Król świata całego ✚ dokonał życia swojego.

2. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, ✚ na wieczne

czasy bądźże pozdrowiony! 2x Ta sama Krew Cię skropiła, ✚ która nas z grzechów obmyła.

2. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, ✚ na wieczne czasy bądźże pozdrowiony! 2x Z Ciebie moc płynie i męstwo, ✚ w Tobie jest nasze zwycięstwo!

Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił? ✚ W czymem zasmucił, albo w czym zawinił? ✚ Jam cię wyzwolił z mocy faraona, ✚ a tyś przyrządził krzyż na me ramiona.

2. Ludu, mój ludu... ✚ Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący, ✚ tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. Ludu, mój ludu... ✚ Jam ciebie szczepił, winnico wybrana, ✚ a tyś Mnie octem poił, swego Pana.

4. Ludu, mój ludu... ✚ Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie, ✚ a tyś Mnie wydał na ubiczowanie.

5. Ludu, mój ludu... ✚ Jam faraona dał w odmet bałwanów, ✚ a tyś Mnie wydał książętom kapłanów.

6. Ludu, mój ludu... ✚ Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą, ✚ a tyś Mi włóczył bok otworzył srogą.

7. Ludu, mój ludu... ✚ Jam ci byłem wodzem w kolumnie obłoku, ✚ tyś Mnie wiodł słuchać Piłata wyroku.

Droga krzyżowa

Modlitwa na rozpoczęcie drogi krzyżowej

Panie Jezu Chryste, Tyś z miłości ku ludziom cierpieł niewinne męki na duszy i na ciele. Zjednocz w miłości swojej nasze serca z Sercem swoim, abysmy obchodząc wraz z Twoją Matką Bolesną tę Krzyżową Drogę, zdołali odczuć cierpienia Twego Bożskiego Serca, wzbudzić w sobie żal za grzechy i zapłonąć gorącą miłością ku Tobie.

Wstęp do drogi krzyżowej

Po śladach krwawych Zbawiciela mego ✚ iść będę płacząc, grzechu zabójczego. ✚ Gdzie Serce Boże Krew swą za mnie leje, ✚ tam serce moje niech we łzach topnieje.

(powtarza się przy każdej stacji)

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, ✚ przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

1. Jezus na śmierć skazany

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył.

Serce okrutne, ty twymi grzechami, ✚ niech umrze Jezus, wołasz wraz z Żydami! ✚ A On ci na to, bolejąc goręcej, ✚ umrę odpowie, lecz już nie grzesz więcej. ✚

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, ✚ przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcie nasz... Któryś za nas...

2. Jezus bierze krzyż na swe ramiona

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją...

Jezu mój miły, oto już się zbliża ✚ chwila Twojej śmierci, gorzkiej śmierci krzyża. ✚ Bierzesz krzyż na się, z weselem pociechy, ✚ że idziesz umrzeć i za moje grzechy. ✚

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, ✚ przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcie nasz... Któryś za nas...

3. Jezus pierwszy raz upada pod krzyżem

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją...

Usłyszcie skały, łzy moje i jęki, ✚ że oto Jezus pada z mojej ręki ✚ pod ciężkim krzyżem, na zbyt ostrej drodze, ✚ którą grzechami najeżyłem srodze. ✚

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, ✚ przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcie nasz... Któryś za nas...

4. Jezus spotyka swoją Matkę

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją...

Przebóg, ach przebóg Maryja truchleje, ✚ widząc Jezusa co od bólu mdleje ✚ krwią zabroczony. Ach, Matki i Syna ✚ boleść zbyt wielka, a jam jej przyczyna. ✚

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, ✚ przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcie nasz... Któryś za nas...

5. Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Szczęśny Szymonie, wezwań ku pomocy * w dźwiganiu krzyża Panu wszelkiej mocy. * Gdybyś Ty nie chciał, oto me ramiona. * Ulżę ciężaru pod którym już kona. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

6. Święta Weronika ociera twarz Jezusa

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

O śliczna twarzy – woła Weronika, * gdzież Twoja słodycz, gdzież Twa piękność znikła! * Całyś, o Jezu, zraniony, pobladły! * Przez kogóż na Cię takie razy spadły? *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

7. Jezus po raz drugi upada pod krzyżem

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Tłuszczo zuchwała czemuż tak złośliwie * na dobro moje i nie-litościwie * ciągle się miotasz, gdy już Ja bez duszy * upadł raz drugi, wśród ciężkiej katuszy. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

8. Jezus pociesza płaczące niewiasty

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Niewiasty tklive, jakiejżeście chwały, * żeście też waszych do krwi przymieszały. * Onej najdroższej, którą z swej miłości * wylał nasz Jezus, by zmyć nasze złości! *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

9. Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Ciężarem grzechów naszych przywalony * pada raz trzeci Jezus przemęczony. * Ach, przestań, przestań już na koniec grzeszyć. * Kto Mu chce ulżyć, kto Go chce pocieszyć? *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

10. Jezus z szat obnażony

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Anioły z nieba, wy skrzydły waszemi * okrycie nagość Jezusa na ziemi. * O bezwstydniku, tyś to wstydu tego * nabawił nędzy, ach Syna Bożego. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

11. Jezus okrutnie do krzyża przybity

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

O Jezu dobry, przybity gwoździami * już konający, zmiłuj się nad nami. * O daj mi, Jezu na krzyżu rozpięty, * bym pod twym krzyżem umarł żalem zdjęty. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

12. Jezus umiera na krzyżu

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Słońce ściemniało, patrz i ziemia cała * na śmierć Jezusa boleścią zadrżała. * A ty, grzeszniku, nie miałbyś zająć, * gdy za cie Bóg Twój dał się tak umęczyć. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

13. Jezus zdjęty z krzyża

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

Z jaką boleścią i jakimi łzami, * płacząc Jezusa, płakałaś nad nami. * O Matko droga - jam Go tak ugodził, * a On mnie jednak z Bogiem mym pogodził. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

14. Jezus złożony w grobie

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...
W. Ześ przez krzyż i mękę swoją...

U Twego grobu, o Jezu mój miły, * stać będę płacząc, póki starczą siły. * A gdy już przyjdzie żywota dokonać, * u Twego grobu daj z miłością skonać. *

O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje, * przepuść, ach przepuść wszystkie grzechy moje.

Rozważanie... Ojcze nasz... Któryś za nas...

Zakończenie drogi krzyżowej

Najukochańszy Zbawco mój, za Krzyż i mękę Twoją pragnę miłować Cię zawsze i wszędzie z całej duszy. Czynamy chcę odwdziżyć się za cierpienia Twoje. Niech ta męka wyjedna łaski potrzebne dla Ojca św. i całego Kościoła, dla mnie, moich krewnych, przyjaciół i nieprzyjaciół oraz dla grzeszników zatwardziałych. Wejrzyj, prosimy Cię Boże, na tę rodzinę swoją, za którą Pan nasz, Jezus Chrystus nie wzbierał się oddać w ręce oprawców i mękę podjąć krzyżową.

Któryś za nas cierpiał rany...

Zbawienie przyszło przez krzyż,

✚ ogromna to tajemnica. ✚ Każde cierpienie ma sens, ✚ prowadzi do pełni życia. Ref. Jeżeli chcesz Mnie naśladować, ✚ to weź swój krzyż na każdy dzień ✚ i chodź ze mną zbawiać świat ✚ kolejny już wiek.

2. Codziennosc wiedzie przez krzyż, ✚ większy, im kochasz goręcej. ✚ Nie musisz ginąć już

Przylgnąć do Chrystusa

Droga krzyżowa z ks. kard. Augustem Hlondem SDB
Opracował ks. Bogusław Kozioł SChr.
Tekst pochodzi z Naszego Dziennika, 6 marca 2026.

Wstęp

Rok Pański 2026 jest związany z wieloma rocznicami dotyczącymi życia Czcigodnego Sługi Bożego ks. kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski. Jest to przede wszystkim 100-lecie jego sakry biskupiej i objęcia archidiecezji Gniezna i Poznania, 80-lecie objęcia metropolii warszawskiej, a także 80-lecie poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze. Niech zatem w przeżyciu tego nabożeństwa Drogi krzyżowej pomocą nam prorocze i wciąż aktualne słowa tego wielkiego Prymasa, gorliwego czciciela Dziewicy Niepokalanej, a dziś kandydata do chwały ołtarzy.

1. Jezus na śmierć skazany

Dziś ponawia się widowisko Męki Pańskiej. Rośnie nienawiść wrogów Chrystusowych. Zwalczają Jego naukę, podają w pogardę Jego prawo, burzą Jego świątynię, zniestrwiają Kościół, fałszywie „oskarżając go o wiele rzeczy”. Grożąc niełaską możliwych, wymuszają nieprzyjazne zarządzenia, a od kierowników państw domagają się Jego zagłady. Szykują tłumy „namówione”, które żądają Jego skazania. Sumienie pyta: „Cóż złego uczyni?”.

A „poduszczone rzesze” nalegają, „aby był ukrzyżowany”. Znać pośpiech nerwowy w szeregach bezbożniczych. Chcą tę rozprawę czym prędzej przypieczętować nowym bogobójstwem w życiu ludzkości.

Czy chcę żyć w takim Kościele, który po raz kolejny jest na śmierć skazywany?

2. Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Polska musi podjąć swe posłannictwo. Bóg ją wyzwolił, by uczyniła sztandarem swoim Jego Krzyż. Polska żyje w tęsknocie, w męczącym oczekiwaniu swych przeznaczeń – jej chwila nadchodzi – wielki dzień czynu ducha nadchodzi. Trzeba czuć, byśmy w tę chwilę nie posnęli – idzie świat nowy, świat ducha, w którym wielcy będą wolni i szczęśliwi. Polska stanie z Krzyżem na czele hufców Bożych. Polska ma iść między narody jako odpowiedź lepszego świata.

Czy jestem świadomy godności i posłannictwa, które Bóg mi zlecił w dniu mojego chrztu?

3. Jezus pierwszy raz upada pod krzyżem

Walka z Ewangelią trwa. Apokaliipsa utrwała się nieprzerwanie na biegu wieków jako dramatyczna rzeczywistość życia kościelnego. Pogaństwo odradza się i dąży do odwetu. Nasze pokolenie

jest świadkiem buntu mocy ciemności przeciw zbawczym zamiarom Bożym. Na globie ziemskim wyczuliśmy łapę szatana. Piekło wdarło się w świat, wojując nieprawością, zwodząc obłudą i kłamstwem, uskrzydlając przemoc i zniszczenie, rozbijając Chrystusowy porządek. I nie raz zda się nam, że Kościół upadł i już się nie podniesie.

Dlaczego i w moim życiu jest tyle upadków? Bez nich łatwo groziłoby nam odurzenie własną potęgą! A trzeba zaufać Jezusowi!

4. Jezus spotyka swoją Matkę

Poprzez burze wieków Maryja prowadzi Kościół. Im groźniejsze „wały miotają łódź” Piotrową, tym jaśniej błyszczą na horyzoncie wiary „Gwiazda morza”. Tulmy się do Niej. Niech nas krzepi duchem Wiecznika. Niech nam ześle triumfy Lepanta. Niech jako „Wspomożycielka Wiernych” powiedzie do zwycięstwa nad bezbożnictwem i niewiarą zbrojnych duchem rycerzy Chrystusowych. W Jej szeregach niech nikogo z nas nie braknie. Już na walkę „ruszają królewskie sztandary, już w blaskach tajemnica Krzyża jaśnieje”. Na kolana! A potem w szeregi! „Nie dajmy się zwyciężyć złemu, lecz zwyciężajmy złe w dobrem”.

Przy tej stacji prosimy Maryję o wstawiennictwo, aby nasze życie było bliskie Boga.

5. Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż

Nasz katolicyzm wzywa nas do ofiarnego czynu. Czyn miłosierny jest probierzem miłości. Egzamin ten musimy zdać. Nasza postawa miłosierdzia jest dopełnieniem wiary i powinna mieć styl ewangeliczny, styl religijny i społecznej dynamiki, styl braterstwa, styl poświęcenia i cierpliwości, oddania i chętniej posługi. Trwać musimy w heroizmie miłości, wzajemnej ofiary i poświęcenia dla zdrowia narodu. Nie powinniśmy się mniej wspierać jak w czasie powstania warszawskiego i w obozach śmierci. Chodzi o tę samą wielką rzecz – o byt i przyszłość.

Czy w życiu szukam tylko pomocy u innych, czy umiem pomóc komuś innemu?

6. Święta Weronika ociera twarz Jezusa

Zewnętrzne życie i oblicze Kościoła zanieczyściło się światem, duchem pogańskim, niekonsekwencją etyczną, grzechem. Oblicze Oblubienicy Chrystusowej okryte jest zmazami albo zmarszczkami. Szata Kościoła wymaga wybielenia w Krwi Barankowej. Z wewnętrznego bogactwa łaski powinniśmy przeto ponieść moc ducha w codzienne życie. W walce duchowej mamy się przezwyciężać i uświęcać. To my mamy oczyścić oblicze Kościoła. Skończyć

z katolicyzmem słabym, liberalnym, grzesznym, niezgodnym z etyką katolicką!

Człowiek z sercem przepętnionym miłością widzi Boga i człowieka. Czy w drugim człowieku widzę Chrystusa w potrzebie?

7. Jezus po raz drugi upada pod krzyżem

Rozkład rodziny pociągnie za sobą upadek narodu i państwa, bo jest to upadek podstawy i cnót, które rodzina wychowała. Stare tradycje rodzinne były zdrowe, święte. A dziś – rozwód, matka niedbająca o dzieci, mąż zdradzający rodzinę – oto upadek, gangrena. Dziś chce się doprowadzić życie seksualne do zwierzęcego stada, niezwiązanego żadnym moralnym prawem – czyli zburzyć rodzinę, zburzyć etykę płciową, wrócić do poziomu zwierzęcego. Konkubinat równać z małżeństwem, móc zmieniać kobiety, móc się dowoli rozwodzić. Tą drogą narody giną i upadają. A rość będą tylko przez zdrowe rodziny.

Módlmy się za rodziny, aby „były Bogiem silne” i oparły się współczesnym bezbożnym ideologiom.

8. Jezus pociesza płaczące niewiasty

Skupieni pod krzyżem Chrystusa rozpamiętywajmy te współczesne „gorzkie żale”. Niech

dzieje nie powtórzą o dzisiejszym pokoleniu katolików ewangelicznego zapisku: „Wtedy uczniowie jego opuściwszy go, wszyscy uciekli”. Niech Jezus na swej dzisiejszej drodze krzyżowej nie tylko żał w naszych duszach wzbudza, lecz także postanowienie śmiałego czynu apostołskiego ku ratowaniu świata, aby Zbawiciel i do nas rzec nie musiał: „Nie płaczcie nade mną, ale sami nad sobą płaczcie i nad synami waszymi”.

Gdy słyszymy słowa nagany, to odruchowo szukamy usprawiedliwienia. A może przez tę sytuację Jezus pragnie wyrwać Cię z cikliwej, fałszywej pobożności i zaprosić do bliższej wspólnoty ze sobą?

9. Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

Posłannictwa Kościoła nie może pozbawić od wewnątrz ludzka słabość ani od zewnątrz ludzka przemoc. Mogą go tylko chwilowo krępować. Gdy ułomność ludzka obniża żywotność Kościoła, działają w nim – przez Opatrzność wyznaczone – prądy, które go mocami Ducha Świętego dynamizują, podczas gdy prześladowanie elektryzuje go od zewnątrz dodatkowymi siłami męczeństwa. Kościół nigdy nie jest w takiej dekadencji, iżby w nim mistyczne źródła Ducha wyschnąć miały. Nie braknie mu i

tym razem sił do odrodzenia Europy.

Może przeżywasz lęk, widząc, co się dzieje dziś w Kościele, że po raz kolejny upada? Zaufaj Jezusowi, który mówi: „Wystarczy ci mojej łaski”.

10. Jezus z szat obnażony

Podkopuje się dziś nie tylko moralność katolicką, ale i etykę naturalną, szerzy się przerażające rozpasanie obyczajów w dorosłych i w młodzieży, i głosi się taką pobłażliwość poglądów, że zatracą się rozeznanie dobra i zła. Tą atmosferą zakaża się rodzina, z której zdziera się wszystko, co szczytne i Boże. Zbezczeszcza się Sakrament, którym ją Bóg uświęcił. Rozrywa się jedność, którą Bóg ją związał. Fałszuje się cel, który Bóg jej wyznaczył. Ze świątyni rodzinnej robi się dom sromotny. Instytucja życia zamienia się na praktykę zbrodni i śmierci.

Módlmy się, by rodziny żyły świętością małżeńską. Módlmy się za rozbite małżeństwa.

11. Jezus okrutnie do krzyża przybity

Męka Pańska to największe szaleństwo, jakiego się człowiek dopuścił, bo zabił swojego Boskiego Odkupiciela. Niestety ta walka z Chrystusem nie wygasła z Jego ofiarą na Kalwarii, lecz wybuchła na nowo, gdy po Ze-

śłaniu Ducha Świętego rozpoczął się zwycięski pochód Jego krzyża przez świat. W naszych czasach rozpętała się ona z niebywałą srogością. Bezbożnicy chcieliby na szczytach pychy człowieczej urządzić nową Golgotę, wystawić tam na szyderstwa Chrystusa, żyjącego w swym Kościele, a potem skończyć na zawsze z Nim, z Jego Imieniem, z Ewangelią, z Jego wpływem na życie ludów i na ducha dziejów.

Prośmy o nawrócenie dla wszystkich bluźnierców i niszczących wiarę katolicką.

12. Jezus umiera na krzyżu

Pod krzyżem Zbawicielowym, w skupieniu wielkopostnym, po rachunku sumienia bijmy się w piersi: moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Z łaską Ducha Świętego postanówmy serdeczną poprawę i przystąpmy do spowiedzi, aby uzyskawszy przebaczenie win, zupełnie oderwać się od złego i stanowczo skończyć z grzechem. Niejeden nie czyni rozbratu ze złym życiem, bo się nie zdobywa na spowiedź. Módlmy się do Serca Jezusowego o skrucę i spowiedź dobrą dla siebie i grzeszników.

A gdybym miał teraz w kilku słowach podsumować całe życie, co bym powiedział? Kto mógłby powtórzyć za Jezusem: Wykonało się!?

13. Jezus zdjęty z krzyża

Chrystus 30 lat przygotowywał się w Nazarecie, potem 40 dni w pustyni, a następnie więcej się modlił, niż kazał i cuda czynił. My ludzie pracy apostołskiej zawsze jesteśmy narażeni na pokusy skracania modlitwy dla czynu – a jednak dla rezultatu apostołstwa i dla dusz naszych zawsze jest lepiej skrócić czyn dla modlitwy. Wygnanie otworzyło mi oczy na te prawdy. Mniej czasu w samochodzie i w pociągu, a więcej przed ołtarzem! Przeżycia tych 6 lat sprawiły, że wychodzę inny z tej próby. Na to trzeba było bólu wielkiego i oderwania się od małych codziennych spraw.

Właśnie wtedy, gdy ból nie pozwalała nam nic już zrobić, mamy największy wkład w dzieło zbawienia.

14. Jezus złożony w grobie

Kończę serdecznym wezwaniem. Nie bezczęśmy wielkiej i świętej godziny męczeństwa narodowego. Nie wznawiamy grzechów, nie wskrzeszajmy błędów, które niespodziewany upadek Rzeczypospolitej po-grzebał. Powstać musimy lepsi, by daremne nie były krew i męka. Sumienie i myśl odbudowanej Polski opancerzą się duchem Chrystusowym, którego

wiernym stróżem będzie i nadal Kościół katolicki. Tym duchem uświęcamy cierpienie i utwierdzajmy wiarę w sprawiedliwą wszechmoc „nieukróconego ramienia Pańskiego”.

Gdy wrócę po tej Drodze krzyżowej do mojej rodziny, środowiska, do swoich zajęć... co im zaniosę? Jeżeli ja im nie przekazę orędzia o Zmartwychwstaniu, to któż to uczyni?

Zakończenie

Na zakończenie, wspominając akt zawierzenia Narodu Maryi przez ks. kard. Augusta Hlonda, módlmy się fragmentami tego oddania:

Pani i Królowo nasza! [...] Narodowi polskiemu uproś stałość we wierze, świętość życia, zrozumienie posłannictw. Złącz go w zgodzie i bratniej miłości. Otocz płaszczem opieki Papieża oraz Kościół. Powstrzymaj zalew bezbożnictwa. Wyproś narodom pojednanie. Wskaż im drogę powrotu do Boga, by na Jego prawie budowały swe życie. Daj wszystkim trwały pokój. Przygar-nij wszystkich do swego Niepokalanego Serca i złącz nas z Chrystusem i Jego Królestwem. Amen.